

CZWARTEK 14.05.2020r.

1. Ćwiczeń gimnastycznych z muzyką:

https://www.youtube.com/watch?v=3ucDVAsz_C0

2. Odgadywanie zagadki.

Papierowe pięćdziesiątki,

Dwudziestki i setki.

Metalowe dwójki, piątki

Prosto z portmonetki (pieniądze).

- Pytamy dzieci, z czym mu się kojarzą pieniądze? Co to jest moneta? Czym różni się od banknotu?

Pokazujemy dzieciom różne nominały (1zł,2zł,5zł,10zł,20zł,50zł,100zł).

3. Słuchanie opowiadania Magdaleny Ledwoń „Wyprawa na zakupy”.

Ania dostała niedawno zaproszenie do swojej kuzynki Zuzi na urodziny. Nie było jakie, aż siódme! Zuzia jest o rok starsza od Ani i we wrześniu pójdzie do szkoły. Ale na razie chodzi jeszcze do przedszkola z Anią, tyle, że do starszej grupy. Dziewczynki mieszkają niedaleko siebie, więc popołudniami często się odwiedzają. Zuzia obchodzi w sobotę swoje urodziny, więc zaprosiła Anię na małe przyjęcie. Oczywiście dziewczynka nie może przegapić tego wspaniałego wydarzenia. Przygotowała już strój, buciki oraz samodzielnie wykonaną laurkę z życzeniami. Brakuje tylko prezentu.

– Tato, zawieziesz mnie do sklepu

– Ania zwróciła się do tatusia, który właśnie czytał gazetę w fotelu.

– A w jakim celu? – Popatrzył na córkę znad okularów, które podczas czytania zsunęły mu się na czubek nosa.

– Bo wiesz, urodziny... – zaczęła nieśmiało dziewczynka, ale nie musiała kończyć zdania, bo tato od razu domyślił się o co chodzi. Piętnaście minut później siedzieli w samochodzie i zjeżdżali w kierunku sklepu.

– To co kupujemy? – zagałł tato, który – chociaż był najwspanialszym tatusiem na świecie, zupełnie nie miał pojęcia, jakimi zabawkami bawią się małe dziewczynki.

Córeczka natomiast wiedziała od razu, że kupi Zuzi najpiękniejszą, najcudowniejszą i najbardziej niesamowitą laurkę Barbarę, do której wzdychają z Zuzią od dawna. Niestety ani mamusia Zuzi, ani mamusia Ani nie rozumieją tej miłości. Powiedziały, że nie kupią tych lalek, bo są po prostu bardzo drogie.

– Laurkę, taką o jakiej marzyła Zuzia od baaardzo dawna - powiedziała Ania, kładąc szczególny nacisk na głoskę „a” w wyrazie „bardzo”, żeby tatuś mógł sobie wyobrazić, jaki to szmat czasu wzdychają do Barbary. I tak jak się spodziewała, pokiwał głową ze zrozumieniem. Nie protestował też specjalnie, kiedy stali przed regałem i Ania pokazała mu cenę lalek. Całe szczęście, tatuś doskonale rozumiał, że prezent na siódme urodziny to nie może być byle co i pozwolił córce kupić Barbarę dla Zuzanny. Niestety cała życzliwość do pomysłu Ani zniknęła, gdy dziewczynka włożyła do koszyka dwa pudełka.

– A co to ma znaczyć? – zapytał zdziwiony tatuś.

– Co? – zapytała z niewinną miną Ania, ale doskonale wiedziała, o co chodzi.

– Barbara numer dwa – tatuś wskazał na koszyk.

– Czy ktoś jeszcze ma urodziny, a ja o tym nie wiem?

– Nie – odparła córeczka.

– Ale wiesz tato, że ja też marzę o Barbarze tak samo mocno jak Zuzia. I będę bardzo nieszczęśliwa, jeśli jej nie dostanę. I Ania zrobiła minę, która sugerować miała tatusiowi, jak bardzo smutne jest to dla niej doświadczenie. Niestety tata tylko się skrzywił z nie dowierzeniem. Ania spróbowała go przekonać w inny sposób. Wyjęła więc z kieszeni trzy różowe, papierowe pieniądze, które przed wyjazdem wyjęła ukradkiem ze skarbonki. I powiedziała:

– To sama ją kupię, popatrz mam pieniążki! Tata uśmiechnął się pod nosem i pogładził Anię po główce.

– Córciu, to wystarczy tylko na połowę tej lalki. Musiałabyś kupić tylko nogi albo tylko brzuch z głową. Czy chciałabyś taką lalkę? – zapytał. Ania pokręciła przecząco głową. Wszystkie części Barbary są świetne. Bez nóg nie mogłaby cieszyć się bucikami, które są w zestawie, a bez reszty ciała nie mogłaby jej czesać, ani przebierać. Bez sensu byłaby taka zabawa. Po powrocie do domu tata wytłumaczył córce, że każdy pracujący człowiek otrzymuje wynagrodzenie za to, co robi w pracy. Tych pieniędzy jest określona ilość, a jak się skończą, to nie dostaje się ich więcej. Bez pieniędzy nie da się kupić, nawet jedzenia, więc rodzice muszą rozdzielać pieniądze tak, żeby wystarczyły na cały miesiąc- do następnej wypłaty. Dlatego trzeba czasem pomyśleć, czy warto kupować drogie rzeczy, skoro można mieć podobne, a zapłacić za nie mniej. Albo czy faktycznie to, co chcą kupić, jest bardzo potrzebne. Ania, leżąc w łóżku, myślała o tym, co powiedział jej tatuś. I zrobiło się jej przykro. Chciała mieć Barbarę tylko dlatego, że ma piękne sukienki i buciki. I w sumie dlatego, że widziały z Zuzią taką lalkę w reklamie. Ale lalka zupełnie nie była potrzebna, bo w końcu Ania miała wiele innych lalek, którymi prawie w ogóle się bawiła. Na sobotnie urodziny do Zuzi zabrała kupioną przez siebie Barbarę, ale także dwie inne lalki – Kasię i Cecylkę. Razem z kuzynką bawiły się lalkami całe popołudnie i nawet nie zauważyły, kiedy trzeba było się rozstać.

– Przyjdź do mnie jutro – prosiła Zuzia.

– I weź ze sobą Kasię i Cecylkę. Bez nich zabawa nie będzie taka sama. Ania uśmiechnęła się i pomyślała, że nie kupiła drugiej Barbary. Lalki, tak jak ludzie, powinny być różne. Gdyby były takie same, to byłoby nudno.

– Rozmowa na temat wysłuchanego opowiadania.

- Dlaczego tatuś i Ania pojechali do sklepu?
- Jak zachowywała się w sklepie dziewczynka?
- Czy tatuś kupił lalki dla obu dziewczynek?
- Dlaczego Ania nie mogła zapłacić za lalkę swoimi pieniędzmi?
- Dlaczego Rodzice nie kupują wszystkich zabawek, które ich dziecko pragnie mieć?
- Czy posiadanie dużej liczby zabawek czyni dziecko szczęśliwym?
- Dlaczego nie możemy mieć wszystkich zabawek, jakie chcielibyśmy mieć?

4. Zabawa tematyczna w sklep.

Można wydrukować monety i banknoty, wybrać kilka przedmiotów, które można sprzedawać i kupować. Ważne jest, żeby dzieci stosowały zwroty grzecznościowe w

trakcie robienia zakupów.

5. Co kupiłam/ kupiłem? – zabawa grafomotoryczna.KP4 strona 17.

Dzieci przyglądają się przedmiotom i nazywają je. Za pomocą ołówka starają się narysować po śladzie ich kontury, a następnie łączą przedmiot z jego cieniem.

ŚRODA 13.05.2020.

1. Na początek trochę gimnastyki:

<https://www.youtube.com/watch?v=InxomdEHL8M>

2. Co to jest – zabawa dydaktyczna.

Rodzice przygotujcie pudełko, wypełnione przedmiotami, np. trzepaczka, mikser, przewód elektryczny, latarka, taśma izolacyjna, strzykawka, termometr. Dziecko wyciąga z pudełka przedmioty i próbuje odpowiedzieć z jakim zawodem mu się kojarzą.

3. Odgadywanie zagadek – Zawody

Informatyk

Gdy komputer się zawiesi,
zatnie lub zepsuje,
ten pan szybko go naprawi
i zaprogramuje.

Weterynarz

W białym fartuchu
ze słuchawkami.
Zajmuje się fachowo
chorymi zwierzętami.

Dziennikarz

Jeździ w różne miejsca,
często podróżuje.
Ważne informacje
ludziom przekazuje.

Ratownik

Na plaży lub basenie
wszystkich obserwuje.
Bezpieczeństwa w wodzie
uważnie pilnuje.

Aktor

Spotkasz go w niezwykłym miejscu,
gdzie jest scena i kurtyna.
Gdy podniosą ją do góry,
on swój występ już zaczyna.

Kelner

Gościom w restauracji
karty dań rozdaje.

Potem zamówione
potrawy podaje.

Sportowiec

Zachwycamy się gdy skacze,
pływa lub boksuje.

Spróbuj zgadnąć kto na co dzień
sportem się zajmuje.

Fryzjer

Z pomocą nożyczek,
szczotki i grzebienia,
wygląd naszych włosów
czaruje i zmienia.

Krawcowa

Chcąc pięknie wyglądać,
panowie i panie,
szyją sobie u niej,
na miarę ubranie.

Strażacy

Przyjeżdżają szybko,
stawiają drabinę.
Zawsze dzielnie walczą
z pożarem i dymem.

Piekarz

Świeżutkie pieczywo
w sklepie jest od rana.
Jak myślisz, kto w nocy
piecze je dla nas?

Listonosz

Chodzi z dużą torbą,
trudne ma zadanie.
Zajmuje się co dzień
listów doręczaniem.

Sprzedawca

Gdy wejdiesz do sklepu,
ta miła osoba,
spyta co chcesz kupić
i wszystko ci poda.

Policjanci

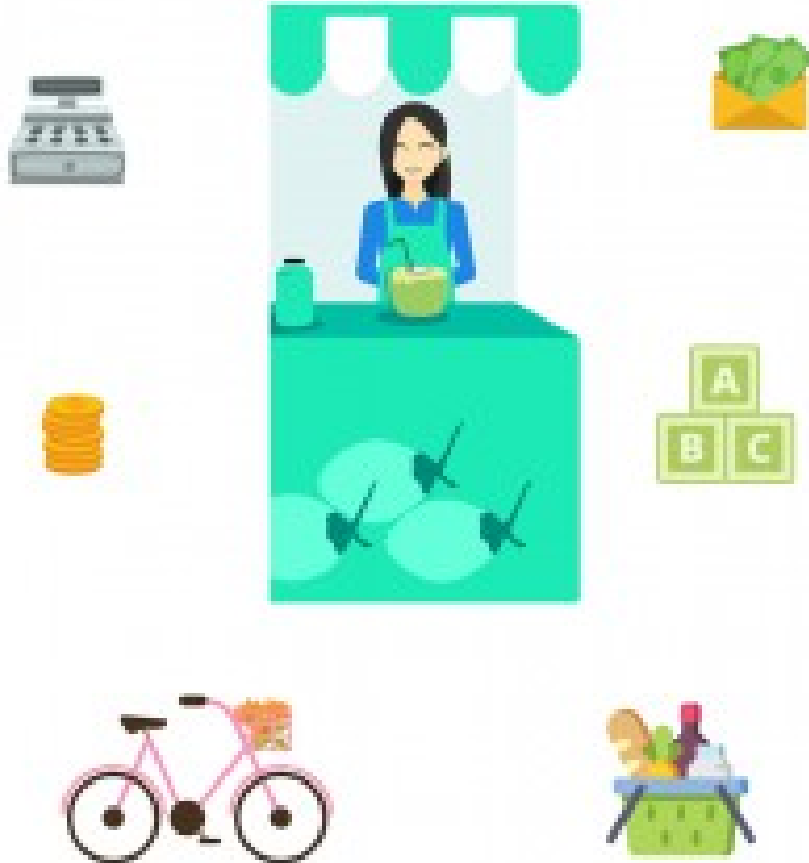
Gdy na skrzyżowaniu
światła się zepsują,
w białych rękawiczkach
ruchem aut kierują.

4. Popatrzcie na obrazki i spróbujcie wskazać elementy, które potrzebne są w pracy poszczególnym osobom.

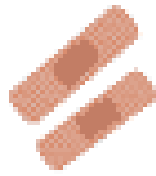
Połącz ze strażakiem tylko te elementy, które są potrzebne w jego pracy.



Sprzedawca



Lekarz

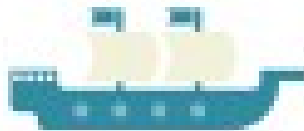




Malarz

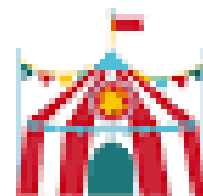
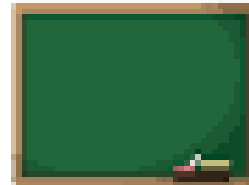


Listonosz





Nauczyciel



5. Zawodowy Piotruś – zabawa karciana. Wyprawka, numer 15.

Rozdajemy po 5 kart. Każdy gracz sprawdza, czy w swoim wachlarzu kart ma parę: przedstawiciela zawodu i przedmiot, który kojarzy się z danym zawodem. Jeśli znajdzie parę, odkłada ją na bok i dobiera dwie kolejne karty ze stosu. Jeśli zabraknie kart w stosie, gracze dobierają karty od siebie nawzajem. Uwaga jedna karta to Piotruś, czyli karta bez pary. Wygrywa osoba, która najszybciej pozbędzie się wszystkich kart.

WTOREK 12.05.2020r.

1. Poranna gimnastyka do słów wierszyka.

Ręce do góry, nóżki prościutkie
Tak ładnie ćwiczą dzieci malutkie.
Teraz ramiona w dół opuszczamy
I kilka razy tak powtarzamy
Teraz się każdy robi malutki,
To proszę państwa są krasnoludki.
Następnie na jednej nodze stajemy,
Bo jak bociany chodzić umiemy.
W górę wysoko piłeczki skaczą
Takie piłeczki- chyba coś znaczą?
Powoli powietrze noskiem wdychamy
I delikatnie noskiem wypuszczamy.
Zabawę możemy powtórzyć.

2. Słuchanie wierszy Zbigniewa Dmitrocy.

- Aktor

Aktor w życiu i na scenie
Gra bez przerwy przedstawienie,
Po oklaskach lubi sobie
Pożartować w garderobie.

- Elektryk

Kiedy światło w domu znika,
Trzeba wezwać elektryka,
Bo ten pan się na tym zna
I prąd znajdzie się raz dwa!

- Lekarka

Gdy ktoś stuknie się, skaleczy,
Pani doktor go wyleczy,

Bo ta pani zna sposoby
I lekarstwa na choroby.

- Piekarz

Piekarz w nocy nie śpi wcale,
Piecze bułki i rogale,
A najczęściej piecze chleba,
Bo najczęściej go potrzeba!

- Weterynarz

Gdy koń kaszle lub kuleje,
Kiedy chory pies nic nie je,
Weterynarz nawet w nocy
Nie odmówi im pomocy.

Dziecko stara się powtórzyć jak najczęściej nazw zawodów, które pojawiły się w wierszykach. Próbuje sobie przypomnieć, jakie zawody wykonują wspomniane osoby.

3. **Kim zostanę, kiedy dorosnę?** - Rozmowa z dzieckiem o tym jaki zawód chciałoby wykonywać w przyszłości i dlaczego?

4. **Zabawa – masażyk „Co robią różni ludzie”.**

Na początku Rodzic wykonuje na plecach dziecka ruchy odpowiednio do treści wierszyka. Potem może nastąpić zmiana.

Stolarz młotkiem stuka (stukanie jedną lub dwiema rękami zaciśniętymi w pięść)

Lekarz w plecy puka (delikatne pukanie palcami)

Kucharz w garnku miesza (koliste ruchy płaską dłonią lub pięścią)

Pracznica pranie wieszka (delikatne szczypanie)

Rolnik grabi siano („ grabienie” palcami obu rąk z góry na dół)

Muzyk gra co rano (naśladowanie ruchów pianisty)

I ja też pracuję (wskazywanie na siebie)

Obrazek maluję (dowolne kreślenie palcami na plecach dziecka)

5. **Pracownicze atrybuty – zabawa rozwijająca spostrzegawczość.KP4 strona 16.**

Zadaniem dzieci jest porównanie wyglądu dwóch tabelek i wklejenie w puste miejsca tych przedmiotów, których brakuje. Ważne jest, aby po wykonaniu zadania obie tabelki wyglądały identycznie.

PONIEDZIAŁEK 11.05.2020r.

1. Przygotujcie poduszki i kliknijcie poniższy link.

2. ĆWICZENIA Z PODUSZKAMI

<https://www.youtube.com/watch?v=j4EiXe1STkI>

2. Oglądanie filmu o zawodach:

<https://www.youtube.com/watch?v=K9TF6aefiUw>

3. Co to za zawód? – zabawa dydaktyczna

Rodzic sylabizuje nazwę jednego z zawodów, a dziecko ma za zadanie wskazać na planszy odpowiednią ilustrację. Dziecko może spróbować wyjaśnić samodzielnie, czym zajmują się osoby wykonujące dany zawód.



4. Gdzie pracują moi rodzice? – rozmowa z rodzicami (gdzie pracują rodzice, na czym polega ich praca).

5. Czyj to atrybut? – uzupełnianie karty pracy. KP4 strona 14- 15.

Przyjrzyjcie się postaciom przedstawionym na ilustracji. Przyporządkujcie właściwy atrybut do określonego zawodu.



6. Kolorowanie wybranego zawodu. Może to być zawód, który najbardziej podoba się dzieciom lub taki, który chcieliby wykonywać w przyszłości, kiedy dorosną.

<https://www.e-kolorowanki.eu/zawody/>

7. Zabawy tematyczne – każdy z nas ma z w domu np: grzebień, szczotkę, suszarkę, lakier do włosów- i już mamy atrybuty fryzjerskie i można zorganizować zabawę we fryzjera.